

# Henryk Misztal

---

## Biografia w procesie beatyfikacyjnym

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 25/1-2, 267-279

---

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. HENRYK MISZTAL

## BIOGRAFIA W PROCESIE BEATYFIKACYJNYM

Treść: 1. Uwagi wstępne 2. Wartość biografii w procesach beatyfikacyjnych 3. Cechy biografii użytecznej w procesach beatyfikacyjnych 4. Wnioski w odniesieniu do spraw polskich 5. Praktyczne wskazówki

### 1. Uwagi wstępne

Biografia<sup>1</sup> jako jeden z gatunków pisanych źródeł historiograficznych zwana życiorysem jest przedstawieniem życia jakiejś postaci często wybitnej. Znana była już w starożytności, rozwijała się w średniowieczu a swój renesans przeżyła w okresie odrodzenia. Biografia klasyczna ograniczała się do notowania realiów życia i czynów określonej osoby bez uwzględnienia szerszego biegu wydarzeń. W przeciwieństwie do biografii współczesnej była ona pozbawiona momentów dydaktycznych<sup>2</sup>.

W Kościele Katolickim od najdawniejszych czasów powstawały martyrologia, vitae i inne opisy życia świętych męczenników i wyznawców. Obecnie także spotykamy liczne biografie świętych i błogosławionych oraz zmarłych w opinii świętości bez względu na to czy ich sprawa beatyfikacji została już wszczęta przed odpowiednim trybunałem czy też nie. Chodzi tu nie tylko o biografię klasyczną ale także o rodzaj zwany biografią duchową tj. zawierającą głównie opis życia duchowego danej osoby, jej rozwój, poglądy i działalność apostołską<sup>3</sup>.

Wśród licznych form biografii duchowych na uwagę zasługuje także autobiografia duchowa<sup>4</sup> jako introspektywny utwór piśmien-

<sup>1</sup> Wyraz ten pochodzi od słowa greckiego „bios” — życie i „grafein” — pisać.

<sup>2</sup> J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii od schyłku IV do końca XVIII w.*, Warszawa 1976 ss. 40—41; Biografie należą do historiograficznych źródeł narracyjnych. Por. podział źródeł historiograficznych opracowany za René Aigrainem przez M. H. Witkowską, *Hagiografia Polska*, Poznań—Warszawa—Lublin, t. I 1971 s. 13.

<sup>3</sup> Por. Jakub Filek, *Biografia duchowa*, W: *Encyklopedia Katolicka*, t. II Lublin 1976 kol. 572—573. Żywoty świętych i błogosławionych oraz kandydatów na ołtarze należą do dyscypliny zwanej hagiografią. Zainteresowani w cytowanym artykule znajdą literaturę specjalistyczną na ten temat.

<sup>4</sup> Słowo pochodzi od greckich: „autos” — sam, „bios” — życie, „grafein” — pisać.

niczy zawierający przeżycia duchowe zwłaszcza mistyczne autora<sup>5</sup>. Do tego typu autobiografii duchowych należą diariusze, pamiętniki oraz dzienniki duchowe spisywane często na polecenie spowiedników lub z własnej inicjatywy przez ludzi obdarzonych bogactwem życia duchowego<sup>6</sup>. Postulacje zajmujące się gromadzeniem materiałów do procesu beatyfikacyjnego napotykać często na różnego rodzaju biografie, biografie duchowe oraz autobiografie duchowe i nie zawsze wiedzą, czy tego typu źródła mają liczącą się w procesie wartość dowodową. Obawy te są uzasadnione przepisem kanonu 2035 odmawiającym im wartości dokumentów a tym samym mocy dowodowej, chyba że opierają się na innych dokumentach włączonych do akt sprawy. Aprobata lub posługiwanie się źródłami narracyjnymi przez osoby cieszące się szczególnym autorytetem — wg. kan. 2035 § 2 — potwierdza jedynie ich autentyczność i nadaje powagę, ale nie dodaje im wartości dowodowej, tj. nie czyni ich dokumentami publicznymi i wiarygodnymi. Powstaje więc pytanie, jaka jest obecna praktyka kongregacji w odniesieniu do posługiwania się biografiami, autobiografiami czy dziennikiem duchowym przy dowodzeniu w procesie beatyfikacyjnym prowadzonym czy to drogą dokumentów czy drogą świadków<sup>7</sup>.

## 2. Wartość biografii w procesach beatyfikacyjnych

W sprawach zwanych historycznymi, w których istotną rolę w dowodzeniu odgrywa dokument, dobra biografia posiada znaczenie szczególne. Nie zawsze bowiem da się zgromadzić wszystkie dokumenty w oryginale z czasów, w których żył sługa Boży. Biografia współczesna słudze Bożemu lub napisana wkrótce po jego śmierci może stać się punktem wyjścia dla postulatora lub diecezjalnej komisji historycznej do dalszych badań i poszukiwań. Jeśli jest opracowana rzetelnie zawiera często wiele cytatów z przeróżnych dokumentów współczesnych słudze Bożemu oraz może zawierać in extenso zeznania świadków, nawet naocznych. Zrozumiałą jest rzeczą, iż zeznania te jako zebrane pozasądowo, będą odpowiednio oceniane przez Urząd Sądowy Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych. Nie ulega wątpliwości, że sprawy, w których sługa Boży doczekał się dobrej biografii, posiadają lepszą sytuację dowodową od spraw,

<sup>5</sup> Por. Piotr Gołębiowski, *Autobiografia duchowa*, W: Encyklopedia Katolicka, t. I Lublin 1973 kol. 1155—1157.

<sup>6</sup> Zachowało się wiele przykładów dzienników i diariuszy pisanych przez świętych jak np. św. Jana Eudes, św. Teresy od Dzieciątka Jezus, oraz przez ludzi zmarłych w opinii świętości jak papież Jan XXIII, Aniela Salawa, o. Honorat Koźmiński a także innych jak Dag Hammarskjöld i inni. Por. Gołębiowski art. cyt. kol. 1157.

<sup>7</sup> Nazewnictwo dróg procesowych jest już nowe, zgodne z projektem Schematu i literaturą. Por. H. Misztal, *Causae historicae*, Lublin 1980 (mps) s. 240 n.

w których postulacja nie może przedłożyć odpowiedniej biografii. Dla przykładu w sprawie nie dawno beatyfikowanej pierwszej Indianki Katarzyny Tekakwitha (+1680) w pozycji historycznej znalazły się dwie biografie napisane przez ojców jezuitów, naocznych świadków jej życia. Były to: 1. krótka biografia napisana przez o. Klaudiusza Chauchetière'a 2. obszerna biografia, której autorem był o. Piotr Cholenèc. Te dwie biografie oraz listy o. Jakuba Lamberville'a stanowią podstawowe źródło dokumentacji w odniesieniu do życia i cnót błogosławionej<sup>8</sup>. Podobnie w sprawie Anny od Aniołów Monteagudo (+1686) trzy biografie napisane bezpośrednio po śmierci służebnicy Bożej stanowią podstawę dokumentacji. Są to: 1. biografia napisana przed 1700 rokiem przez o. Alfonsa de Cabrera, augustianina, 2. biografia napisana nieco później, ale na początku XVIII w. przez anonimowego autora z zakonu ojców dominikanów, 3. biografia z I połowy XVIII w. napisana przez jezuitę o. Ferdynanda de Castro. Przy braku zeznań świadków naocznych materiał pozasądowy zebrany przez trybunał został oceniony przez Sekcję Historyczną Kongregacji Obrzędów i włączony jako wiarygodny do *summarium additio nale ex officio*<sup>9</sup>. W sprawie Elżbiety Anny Seton (+1821) świętej amerykańskiej w oficjalnym dokumencie kongregacji tj. w informacji urzędowej generalnego relatora Sekcji Historycznej czytamy: „Gdy w sprawie historycznej łącznie z wystarczającą dokumentacją współczesną posiadamy dawną biografię sługi Bożego lub służebnicy Bożej, ułożoną przez naocznego świadka, który miał do swej dyspozycji źródła współczesne i szeroko je omówił, to sprawa taka z punktu widzenia historycznego znajduje się w bardzo dobrym położeniu”<sup>10</sup>. Niekiedy taka biografia jest od początku pisana z myślą o przyszłym procesie. W sprawie Aleksji le Clerc (+1622) już w trzy lata po śmierci służebnicy Bożej matka Angelika de Milly zebrała całą dokumentację jej życia. Autorka była naocznym świadkiem życia i działalności służebnicy Bożej, razem z nią mieszkała, była jej przy-

<sup>8</sup> *Sacra Rituum Congregatio, Sectio Historica n. 38: Marianoplitan. seu Albanen. in America beatificationis et canonizationis Servae Dei Catharinae Tekakwitha Virginis Indianae († 1680), Positio super introductione causae et super virtutibus ex officio compilata*, Typis Polyglottis Vaticanis 1938, Informatio... s. XIII.

<sup>9</sup> *Sacra Congregatio Rituum, Sectio Historica n. 54: Arequipen. beatificationis et canonizationis Servae Dei Annae ab Angelis Monteagudo monialis professae Ordinis S. Dominici († 1686), Summarium Additio nale ad Positionem super virtutibus ex officio compilatum*, Typis Polyglottis Vaticanis 1943, Informatio... s. VI.

<sup>10</sup> *Sacra Rituum Congregatio, Sectio Historica n. 86: Baltimoren. beatificationis et canonizationis Servae Dei Elisabeth Annae Baley viduae Seton fundatricis Congregationis Sororum a Caritate S. Josephi in America († 1821), Positio super virtutibus ex officio disposita*, Typis Polyglottis Vaticanis 1957, Informatio... s. XIII.

jaciółką i powiernicą oraz służyła jej rada. Biografię zatytułowaną „Eclairicissements” autentykował protonotariusz apostolski M. Barisien. Przed tą czynnością przesłuchał 10 starszych sióstr z Instytutu NMP na temat wiarygodności faktów przedstawionych w biografii<sup>11</sup>. W sprawie tej spotykamy także autobiografię zatytułowaną *La relation*, o której walorach relator generalny Sekcji Historycznej, a więc osoba urzędowa, napisał: „jej życiorys napisany własną ręką stał się fundamentalnym dokumentem w sprawie beatyfikacyjnej”<sup>12</sup>. W wypadku braku dobrej biografii współczesnej sędze Bożemu prowadzenie sprawy historycznej jest mocno utrudnione. Widzimy to na przykładzie sługi Bożego Jana de Faesulis (+ 1455), gdzie w informacji generalny relator Sekcji Historycznej napisał: „Ponieważ brakuje współczesnej biografii dlatego zachodzi konieczność odwołania się do źródeł późniejszych chociaż fragmentarycznych”<sup>13</sup>. Podobnie w sprawie kanonizacyjnej bł. Wincen- tego Kadłubka (+1223) relator generalny Urzędu Historyczno-Hagiograficznego napisał, iż brak współczesnego błogosławionemu życiorysu uniemożliwia w ogóle opracowanie pozycji na temat życia i cnót. Zrozumiałe jest, iż sytuacja taka ma miejsce przy braku także innej współczesnej i wystarczającej dokumentacji<sup>14</sup>.

W sprawach zwyczajnych czyli prowadzonych przy pomocy zeznań świadków naturalnie biografia nie posiada tak wielkiego znaczenia w samym procesie. Biografie wydawane czy to przed rozpoczęciem procesu czy w czasie jego trwania na pewno są jednym z elementów rozpowszechniania opinii świętości kandydata na ołtarze. Ponadto kongregacja coraz częściej zwraca uwagę na wszelkiego rodzaju dokumentację pisaną także w sprawach zwyczajnych. O. Augustyn Amore, relator generalny Urzędu Historyczno-Hagiograficznego w odczycie wygłoszonym w Kolegium Postulatorów w Rzymie omawiając metodologię działania tegoż urzędu podkreślił, iż także w sprawach zwyczajnych do dokumentacji urzędowej należy dołączać „inne dokumenty dotyczące działalności (urzędy, akcja społeczna, religijna itp.), świadectwa osób współczesnych

<sup>11</sup> *Sacra Rituum Congregatio...Sancti Deodati, beatificationis et canonizationis Ven. Servae Dei Alexiae le Clerc fundatricis Instituti Nostrae Dominae, novissima positio super virtutibus*, Roma, Tipografia Guerra et Miri 1932, Disquisitio... s. 4—9.

<sup>12</sup> Tamże s. 3.

<sup>13</sup> *Sacra Rituum Congregatio, Sectio Historica n. 103: Ordinis Praedicatorum concessionis Missae et Officii in honorem S. D. Joannis de Faesulis O. P...*, *Positio ex officio compilata*, Typis Polyglottis Vaticanis 1960, Informatio... s. VIII.

<sup>14</sup> *Sacra Congregatio pro Causis Sanctorum, Officium Historicum n. 15: Cracoviensis seu Kielcen. canonizationis B. Vincentii Kadlubek episcopi cracoviensis et monachi professi S. Ordinis Cisteriensis in Monasterio Andreoviensi († 1223), Positio super vita et virtutibus ex officio concinnata*, Romae 1971, Informatio... s. X.

np. listy czy opinie o słudze Bożym dane na piśmie”. Obecnie kongregacja coraz bardziej docenia znaczenie tych dokumentów i w razie trudności dowodowych chętnie ich używa. Słowa kanonów 2020 § 3 i 2033 o pomocniczym tylko charakterze tych źródeł nie należy interpretować w sensie ścisłym lecz szerokim<sup>15</sup>.

Podobnie „Wskazania...” kongregacji wymagają od biskupów diecezjalnych w celu uzyskania „nihil obstat” także „życiorysu sługi Bożego, biografii poważnej, historycznej, dobrze udokumentowanej”<sup>16</sup>.

Pozostaje zatem do omówienia zagadnienie wymogów stawianych współczesnej biografii, która ma być użyteczną w procesie beatyfikacyjnym.

### 3. Cechy biografii użytecznej w procesie beatyfikacyjnym

Wiadomo, że do każdego procesu beatyfikacyjnego potrzebne jest studium nie tylko prawne ale także historyczne i teologiczne. Wydaje się, że podobnie każda biografia kandydata na ołtarze, jeśli ma być użyteczna w procesie, powinna być poprzedzona tego rodzaju badaniami.

Zatem biografia powinna przede wszystkim odznaczać się p r a w d ą h i s t o r y c z n ą. Winna ona zatem referować zdarzenia i fakty z życia danej osoby obiektywnie i rzeczowo. Dlatego przy opracowaniu takiej biografii należy skrupulatnie stosować się do wymogów współczesnej wiedzy zarówno przy zbieraniu źródeł historycznych jak i przy odpowiedniej ich ocenie. Źródła dotyczące osoby oraz okoliczności jej życia i działalności powinny być w miarę możliwości kompletne. Po zgromadzeniu całości wiarygodnych źródeł, gdyż tylko takie mogą być brane pod uwagę, jest możliwe dokonanie ich konfrontacji. Najlepiej je zbierać w porządku chronologicznym wg faz życia i działalności kandydata na ołtarze. Wiadomo, że w ewentualnym procesie beatyfikacyjnym największą wartość dowodową będą posiadały źródła zawierające zeznania świadków naczynych. Na równi z takimi zeznaniami są stawiane autentyczne dokumenty publiczne, wystawiane przez różne urzędy kościelne i państwowe. Dokumenty prywatne mogą być również dopuszczane o ile ich wiarygodność zostanie odpowiednio stwierdzona (por. kan 1817). Najlepiej jeśli biograf dysponuje dokumentami oraz zeznaniami współczesnymi słudze Bożemu. Zeznania świadków ze słyszenia,

<sup>15</sup> Por. M. Machejek, *Metodologia Urzędu Historyczno-Hagiograficznego*, „Biuletyn Informacyjny PostulATORSKIEGO OśRODKA STUDIÓW”, 10: 1976 s. 34.

<sup>16</sup> Por. Sacra Congregazione per le Cause dei Santi, *Indicazioni per iniziare una causa di beatificazione a norma della „Sanctitas clarior”* (AAS, 1969, pp. 149—153) n. II, a.

z opinii publicznej czy tradycji lub dokumenty późniejsze są już odpowiednio oceniane zgodnie z zasadami krytyki źródeł (por. kan 2020 § 6). Ponadto biograf w miarę możliwości powinien zebrać pisma osoby, której dotyczy biografia, jego listy, dzieła, wypowiedzi a także relacje prasowe dotyczące osoby kandydata na ołtarze, wszelkiego rodzaju kroniki, biuletyny i ulotki. Biograf zatem zmuszony jest przejrzeć wiele materiałów nawet mało pożytecznych, aby wyświetlić różne niejasności oraz problemy kontrowersyjne, jakie często jednostkom wybitnym towarzyszą. Te źródła mało pożyteczne dla historyka mogą stanowić bogaty materiał teologiczny, dlatego powinny być zebrane i pozostawione w archiwum dla potrzeb ewentualnego procesu. W celu oddania prawdy historycznej biograf powinien dążyć do obiektywnego zrelacjonowania faktów bez założonych z góry idei czy tendencyjnego przedstawienia realiów życia i działalności bohatera<sup>17</sup>. Rzeczywiście spotykamy wiele biografii odpowiadających wymogom współczesnej krytyki historycznej. Częściej jednak znajdujemy biografie napisane z dużą dawką fantazji autora, oparte wprawdzie na realiach życia, z uwzględnieniem jednak dowolności literackiej. Owszem, autor bierze pod uwagę fakty historyczne lecz opisuje je dorabiając do nich, projekcją własnego umysłu i wyobraźni, okoliczności i tło tych faktów. Tego typu biografie można nazwać „życiorysami powieściowymi” lub „epickimi opisami”<sup>18</sup>. Jeśli jest za dużo tej twórczej wyobraźni, a życiorys pisany według z góry założonej tendencji może to doprowadzić do powstania słabych biografii, a nawet dojść do zafalszowania historycznych postaci np. niektóre biografie dotyczące św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Tego typu „życiorysy powieściowe” na pewno odgrywają bardzo pożyteczną rolę, gdyż niekiedy przez swoją literacką formę oraz wybitny talent pisarski autora ciesząc się wielką poczytnością docierającą do coraz szerszych kręgów ludzi nie tylko wierzących. Plastyczna wizja literacka niejednokrotnie w sposób bardziej przystępny i przekonujący może przedstawić sylwetkę danej osoby, niż obiektywne, skrupulatne rozprawa naukowa. Dlatego też nie bez znaczenia są: dobry styl, piękny język i właściwy dobór rodzaju literackiego. Na użytek procesu beatyfikacyjnego nie jest konieczne, aby życiorysy były napisane w wyszukanej formie literackiej. Życie ludzi wybitnych jakimi są bohaterowie wiary oraz moralności chrześcijańskiej jest często tak ciekawe i bogate w treść, że nawet proste w formie lecz obfitujące w dokumenty, niejako fotograficzne odzwierciedlenie tegoż życia sta-

<sup>17</sup> Por. P. Molinari, *Il problema dell'agiografia* (Estratto da „La Civiltà Cattolica” 1962, IV s. 15—26; 221—231) s. 5—6. Por. też. M. H. Witkowska, W: *Hagiografia Polska*, t. I Poznań 1971 ss. 18—19.

<sup>18</sup> Por. dla przykładu utwory autorów: Bazin, Bernanos, Chesterton, Claudel, Goyau, Dobraczyński, Mauriac, Papini, Schneider, Timmermans Werfel i inni.

nowi ciekawą i użyteczną biografię, a o taką przede wszystkim chodzi w procesie beatyfikacyjnym<sup>19</sup>.

Poza walorami historycznymi i literackimi dobra biografia będzie uwzględniać także wymogi współczesnej psychologii. Skoro w procesie beatyfikacyjnym ma być wyświetlona w pełni osobowość kandydata na ołtarze, to w biografii jego duchowa sylwetka winna być poddana analizie ze strony psychologii eksperymentalnej. Chodzi o odróżnienie cech wrodzonych jak temperament i skłonności naturalne od wartości wypracowanych przez ascezę, samowychowanie i wyrobienie duchowe. Biografia powinna zawierać albo jeden z rozdziałów poświęconych duchowości sługi Bożego lub na wszystkich swych kartach charakteryzować rozwój tej osobowości od dzieciństwa aż do śmierci. Jako zasadę należałoby przyjąć, iż żadna metoda nie jest tu do odrzucenia, byle pomagała w możliwie wszechstronnym poznaniu osoby świętego. Skoro przy badaniu dokumentów posługujemy się pomocą biegłych grafologów, zaś przy badaniu cudów przeprowadzamy studia somatyczne, to przy ustalaniu osobowości kandydata na ołtarze potrzebne jest głębokie studium psychoanalityczne. Ma ono za zadanie stwierdzić, czy mamy do czynienia z osobowością zdrową psychicznie, czy może neurasteniczną lub histeryczną. Ze względu na powagę sprawy, gdyż opisywana sylwetka ma służyć jako przykład do naśladowania, należy unikać dyletantyzmu i powierzchowności w wyciąganiu wniosków. Przykładami dobrych biografii w tym zakresie są cytowane przez Paulo Molinarięgo, znawcę problemu, dzieła Schamonięgo, Morettięgo oraz dzieło Warszawskiego o św. Stanisławie Kostce<sup>20</sup>. Warszawski podał w swym dziele różne analizy uczynione przez psychologów i biegłych. Doszli oni do wniosku, że św. Stanisław, choć spokojnego usposobienia, to jednak nie był niedołągą życiowym — bardzo dobry jak anioł, ale jednocześnie silny, odporny i odważny. W tym kontekście należy zwrócić uwagę, iż często obraz psychologiczny w biografii może być zdeformowany przez wpływ parapsychologii czy pseudopsychologii<sup>21</sup>.

Biografia na użytek procesu beatyfikacyjnego winna uwzględniać także, poza już omówionymi, elementy teologiczne. Święty, to przede wszystkim prawdziwy i pełny człowiek, złożony

<sup>19</sup> Por. P. Molinari, art. cyt. ss. 8—10 i ss. 14—16. Niekiedy słaba beletryzacja może przynieść szkodę zwłaszcza ludziom prostym nie umiejącym odróżnić faktów rzeczywistych od fikcji literackiej.

<sup>20</sup> Por. W. Schamoni, *Das wahre Geist der Heiligen*, München 1950; G. Moretti, *Copie non conforme. Le vrai visage des saints révélé par leur écriture*, Tournai 1960; J. Warszawski, *Inquisitiones super autographum s. Stanislai Kostka*, Roma 1959.

<sup>21</sup> Przykładem takiej błędnej tendencji stosowania psychologii do hagiografii jest praca Zygmunta Freuda, *Der Mann Moses und die monotheistische Religion*.



z ciała podlegającego różnym ułomnościom, to człowiek autentyczny, historyczny, a nie wytworzony w czyjejs wyobraźni. Na jego historyczną egzystencję składają się cechy fizyczne np. choroby, starość, śmierć, braki cielesne, uleganie zmęczeniu, cechy intelektualne jak: powolność lub bystrość umysłu, łatwość pomyłek itp., cechy konstytutywne (braki i pozytywy temperamentu) i moralne (pokusy, możliwości grzechu, nawrócenia, wątpliwości w wierze). Na tym tle historycznej egzystencji opisywanej jednostki biografia ukazuje działalność łaski i własną pracę jednocześnie konsekwencje grzechu pierworodnego i odkupienia, identyczność naszej sytuacji życiowej z sytuacją świętych. Dlatego biograf musi odróżniać w życiu kandydata na ołtarze elementy istotne dla świętości od drugorzędnych i marginesowych. Do pierwszych zaliczy stopniowy lecz stały rozwój cnót, uprawianych z ochotą, spontanicznie, z miłości do Boga i człowieka, ciągły postęp duchowy, a przede wszystkim radość duchową promieniującą od opisywanej postaci oraz dynamiczność w służbie Bogu i bliźniemu. Fenomen świętości jest w zasadzie czymś niepowtarzalnym w identycznej formie i charakteryzuje się u konkretnych ludzi cechami specyficznymi, właściwymi danym postaciom. Uchwycenie tej specyfiki duchowości opisywanej jednostki należy do obowiązku hagiografa. Często wymyka się ona sprzed oczu przeciętnego widza, dlatego od przyszłego wymaga się nie tylko znajomości historii i psychologii, ale przede wszystkim biegłości w teologii, zwłaszcza moralnej, asceetycznej i mistycznej<sup>22</sup>.

#### 4. Wnioski w odniesieniu do spraw polskich

W zakres poruszanego tu tematu nie wchodzi omawianie całości osiągnięć polskiej hagiografii ani bibliograficzne wyliczanie dzieł naukowych i popularnych, opracowań czy artykułów na temat życia poszczególnych świętych, błogosławionych czy polskich kandydatów na ołtarze<sup>23</sup>. Chodzi raczej o wnioski natury ogólnej tj.

---

<sup>22</sup> P. Molinari, art. cyt. s. 4—12. Wydaje się, że doskonałym odzwierciedleniem postępu w doskonałości jest dziennik duchowy, pamiętnik, prywatna korespondencja, testament i w ogóle pisma pozostawione przez sługę Bożego. Źródła te choć stanowią obfity materiał dla hagiografa, to wymagają jednak dużej znajomości teologii dogmatycznej i mistycznej. Dla przykładu pamiętnik duchowy sługi Bożego o. Honorata Koźmińskiego jest zbiorem drobiazgowych przepisów na temat ćwiczeń duchownych spełnianych w ciągu całego dnia, tygodnia czy podczas rekolekcji. Ta wielka ilość postanowień, przyrzeczeń, aktów może powierzchownego badacza zrazić lub doprowadzić do wniosków błędnych np. osądzenia o skrupulanctwo i tp. Tylko dobry teolog odczyta tam treści teologiczne, często mistyczne, świadczące o stałej, żywej łączności o. Honorata z Bogiem.

<sup>23</sup> Hagiografia polska nie doczekała się jeszcze kompletnej bibliogra-

omówienie pożytecznych inicjatyw jak też i potrzeb w tym przedmiocie.

Wiadomo, że już przed II wojną światową ożywiła się w Polsce działalność pisarsko-hagiograficzna<sup>24</sup>. Pierwszy Synod Plenarny Polski odbyty w Częstochowie w 1936 r. zalecił „wytrwałe prowadzenie dawnych i nowych polskich procesów kanonizacyjnych i beatyfikacyjnych”. Była to niewątpliwie oficjalna zachęta Episkopatu Polski do podejmowania przez autorów tematyki hagiograficznej<sup>25</sup>. Po II wojnie ożywiła się zarówno działalność indywidualna poszczególnych autorów<sup>26</sup> jak i Episkopatu. Powojenna działalność naszego Episkopatu na polu prowadzenia prac beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych zasługuje na osobne opracowanie. Tu wspominamy jedynie, że polskie sprawy posunęły się wydatnie naprzód w związku z przygotowaniem się Polski do obchodów 1000-lecia chrztu i naszej państwowości. Były one niewątpliwie bodźcem do wielkiego ożywienia pisarstwa hagiograficznego<sup>27</sup>. Dla upowszechnienia hagiografii ludzi wybitnych przyczyniły się w sposób szczególnie niektóre wydawnictwa. Bez wątpienia pewną rolę odegrał *Polski Słownik Biograficzny*. Jeśli chodzi o wydawnictwa katolickie to mamy przede wszystkim na myśli ks. Alfonsa Schletza, wydawcę *Naszej Przyszłości*. Trudno przecenić zasługi tego wydawnictwa seryjnego dla biografii sylwetek słynnych Polaków. Wiele postaci wielkich, zmarłych w opinii świętości lub zasłużonych dla Polski zostało tam wydobytych z mroku zapomnienia i ukazanych światu<sup>28</sup>. Pewne zasługi dla rozwoju biografii polskich świętych i kandydatów na ołtarze należy przypisać czasopismom: *Collectanea Theologica*, *Homo*

---

fii choć poczyniono w tym zakresie poważne kroki. Por. bibliografia zebrana przez o. Romualda Gustawa w dziele cyt. *Hagiografia Polska* t. I—II.

<sup>24</sup> Zainteresowanych odsyłamy do cyt. art. M. H. Witkowskiej ss. 46—47. Dla przykładu można podać kilka małych biografii jak: A. Nowaczyński, *Najpiękniejszy człowiek mego pokolenia*, Poznań—Warszawa—Wilno—Lublin (s. a.), Ks. S. P. M., *Żywot ks. Bronisława Markiewicza, założyciela zakładów wychowawczych dla sierot i opuszczonej młodzieży*, Kraków 1934.

<sup>25</sup> Zob. Uchwała 114, *Primum Concilium Plenarium Polonicum... Decreta*, Poznań 1936 s. 57.

<sup>26</sup> Dla przykładu: M. Banach, *Szli święci przez Polskę.*, Opole 1948, Warszawa<sup>2</sup> 1954; J. Górski, *Dilige et quod vis fac*, Warszawa 1951 oraz dzieła M. Winowskiej, J. Dobraczyńskiego, G. Morcinka, E. Szelburg-Zarembiny i innych.

<sup>27</sup> Episkopat poza wielokrotnym zwracaniem się na piśmie do ówczesnej Kongregacji Obrzędów o przyspieszenie polskich procesów podjął decyzje zmierzające do urealnienia swoich wysiłków. Prymas Polski dekretem z 1965 r. powołał do życia Postulatorski Ośrodek Studiów w Rzymie i ustanowił Generalnego Postulatora Polski rezydującego w Wiecznym Mieście, erygował Prymasowski Ośrodek Wicepostulatorski w Warszawie.

<sup>28</sup> Dotychczas ukazały się od 1946 do 1980 r. 54 tomy.

*Dei, Ateneum Kapłańskie* oraz innym tygodnikom katolickim. Nie można nie wspomnieć o monumentalnym dziele encyklopedycznym *Hagiografia Polska*, Poznań t. I—II 1971, zawierającym na wysokim poziomie naukowym opracowania biografii kilkudziesięciu polskich świętych, błogosławionych i sług Bożych, których procesy już zostały przynajmniej rozpoczęte. Podobny charakter encyklopedyczny, choć na poziomie popularno-naukowym, posiada dzieło ks. Władysława Padacza *Z Polskiej Gleby*, Kraków 1971. Wydawane pod red. bpa Bohdana Bejzego w latach 1967—1974 tomy *W nurcie zagadnień posoborowych* zawierają, oprócz różnych rozważań, także opracowania konkretnych sylwetek polskich świętych i kandydatów na ołtarze.

Na słowa papieża Jana XXIII wypowiedziane w dniu rozpoczęcia Soboru Watykańskiego II, iż „Kościół.. za pośrednictwem swych synów rozszerza kręgi swej chrześcijańskiej miłości”<sup>29</sup> Polska odpowiedziała seryjnym wydawnictwem redagowanym przez tegoż bpa Bejzego pt. *Chrześcijaństwo*<sup>30</sup>. Ukazuje się ono dla „przybliżenia nam ludzi, którzy byli wiernymi chrześcijańskiej miłości. Na osobną uwagę zasługują wielorakie różnice co do usposobienia, powołania, zainteresowań, wykształcenia, rodzaju i warunków działania, jakie zachodzą pomiędzy wyznawcami tego samego prawa miłości... Celem jej (tej publikacji — aut.) jest ukazanie grona chrześcijan, którzy w swym postępowaniu zdecydowanie kierowali się ewangelicznym prawem miłości, a tym samym miłość chrześcijańską szerzyli. Byli więc chrześcijanami prawdziwymi, autentycznymi; po prostu z racji najgłębiej rozumianego stylu osobistego życia — byli chrześcijanami. I tym właśnie faktem uzasadniony jest tytuł tej książki”<sup>31</sup>. Każdy życiorys i każde wspomnienia w tym wydawnictwie mają własną wymowę, własny styl i siłę oddziaływania. Ale jest coś wspólnego tym wszystkim publikacjom (w pięciu wydanych dotąd tomach). Tą cechą wspólną jest wielkie zaangażowanie w sprawę szerzenia miłości Bożej przez ludzi, a konkretnie wielkich Polaków, oddziałujących bezpośrednio, silnie, bezkompromisowo. Wydawnictwo *Chrześcijaństwo* jest tak bardzo istotne dla sprawy poruszonej w tym artykule, iż wydaje się rzeczą niezbędną zapoznać szerszy krąg czytelników przynajmniej pobieżnie z jego treścią.

Tom I w części I zawiera zbiór kazań i przemówień Prymasa Polski ks. kard. Stefana Wyszyńskiego na temat świętości w ogó-

---

<sup>29</sup> Cytat z książki A. St. Tomaszewskiego, *Jan XXIII i jego działalność społeczna*, Poznań 1969 s. 426.

<sup>30</sup> Dotychczas ukazało się 5 tomów zob. Warszawa ATK t. I 1974 ss. 393; t. II 1976 ss. 582; t. 3 1978 ss. 535; t. IV 1980 ss. 547; t. V 1980 ss. 506.

<sup>31</sup> Zob. wstęp bp. B. Bejzego w t. I s. 9.

le<sup>32</sup> oraz w odniesieniu do poszczególnych świętych<sup>33</sup>, błogosławionych<sup>34</sup> a także ludzi zmarłych w opinii świętości<sup>35</sup>. W II części tom I zawiera biografie i wyjątki wspomnień (tj. świadków naocznych) siedmiu osób<sup>36</sup>. Tom II zawiera biografie dwunastu<sup>37</sup> zaś tom III<sup>38</sup>, IV<sup>39</sup> i V po dziesięć osób.

W sumie 5 tomów wydawnictwa *Chrześcijananie* obejmują kilkadziesiąt kazań Prymasa Polski poświęconych świętości w ogóle i osiemnaście wybitnym osobom polskim oraz biogramy i wspomnienia jak również pamiętniki dotyczące 49 wybitnych Polaków zmarłych w opinii świętości. W serii tej dociekliwość badaczy i naukowców łączy się z praktyką codziennego życia, publiczne i autentyczne dokumenty urzędowe z zeznaniami świadków naocznych bezpośrednich i bezstronnych. Wartość naukowa nie może być kwestionowana ze względu na wysoką fachowość autorów, dobry warsztat naukowy, zaś oddziaływująca wprost na życie codzienne prawda zostaje jasno ukazana w bezpośrednich relacjach spisywanych tuż po śmierci tych osób. Poza monografiami naukowymi oraz opracowaniami duszpasterskimi jak również literackimi biografiami wydawnictwo

<sup>32</sup> Zob. *Drogowskazy w wędrówce do Boga* ss. 11—30.

<sup>33</sup> Wojciech, Stanisław ze Szczepanowa, Jadwiga Śląska, Jacek Odrowąż, Jan z Kent, Stanisław Kostka i Klemens Dworzaczek.

<sup>34</sup> Władysław z Gielniowa i Maksymilian Kolbe.

<sup>35</sup> o. Kazimierz Wyszyński, Romuald Traugutt, Edmund Bojanowski, abp Zygmunt Szczęsny Feliński, o. Honorat Koźmiński, ks. Bronisław Markiewicz, ks. Wacław Bliziński, matka Elżbieta Czacka i Teresa Strzembosz; zob. *Ludzie Boży*, tamże ss. 31—83.

<sup>36</sup> Edmund Bojanowski, brat Albert Chmielowski, Aniela Salawa, ks. Edward Szwejníc, bł. o. Maksymilian Kolbe, ks. Aleksander Fedorowicz i Teresa Strzembosz; tamże ss. 85—393.

<sup>37</sup> Matki Franciszki Siedliskiej — założycielki Sióstr św. Rodziny z Nazaretu, biogramy Jadwigi Kowalczykówny i Jadwigi Jawurkówny — przełożonych szkoły naa Wiejskiej w Warszawie, kard. Augusta Hłonda, bpa Antoniego Pawłowskiego, matki Franciszki Wierzbickiej, twórców Lasek: matki Elżbiety Czackiej, ks. Władysława Kornilowicza, Antoniego Marylskiego, s. Katarzyny Zofii Sokołowskiej, s. Teresy Zofii Lendy, o. Tomasza Roztworowskiego.

<sup>38</sup> T. III zawiera biografie: ks. Augusta Czartoryskiego, o. Rafała Kalinowskiego, Marii Teresy Ledóchowskiej, Anieli Godeckiej, ks. Ignacego Kłopotowskiego, kard. Adama Stefana Sapiehy, br. Celestyna Moszczyńskiego, Stanisławy Leszczyńskiej, Hanny Chrzanowskiej oraz pamiętnik Aniëlki (zmarłej w 1947 r. w wieku lat 14).

<sup>39</sup> T. IV zawiera biografie: ks. Wacława Blizińskiego, o. Wenantego Katarzyńca, o. Bernarda Krzyszkiewicza, o. Józefa Urpsza, matki Marceliny Darowskiej, matki Urszuli Ledóchowskiej, matki Wincenty Jadwigi Jaroszewskiej, s. Leonii Nastałówny, Macieja Święcickiego i Bronisława Dobrzańskiego.

T. V zawiera biogramy: bpa Macieja Majerczaka, bpa Kazimierza Tomczaka, ks. Henryka Hlebowicza, ks. Józefa Winkowskiego, ks. Zygmunta Pilcha, Marii Karłowskiej, Edwarda Józefowicza, Stanisława Wiktora Bukowskiego, Rozalii Celakówny, Feliksy Zurawik.

*Chrześcijananie* na pewno odgrywać będzie w procesach beatyfikacyjnych rolę obfitego źródła środków dowodowych.

Nie można na tym miejscu pominąć czasopisma pt *Biuletyn Informacyjny PostulATORSKIEGO OŚRODKA STUDIÓW*, wychodzącego w Rzymie. Ukazuje się on od 15 lat i liczy 170 numerów. Miesięcznik ten publikuje materiały dotyczące postępów w poszczególnych procesach polskich kandydatów na ołtarze, materiały odnoszące się do kultu polskich świętych i sług Bożych cieszących się starożytnym kultem. Ponadto podaje aktualne zmiany procedury, zamieszcza recenzje jak też publikuje sprawozdania z dokonanych czynności prawnych lub liturgicznych związanych z tymi procesami. Od kilku lat ten biuletyn w miarę możliwości poświęca całe numery poszczególnym sługom Bożym. Jest to ze wszech miar korzystne, gdyż danego kandydata na ołtarze stawia w pełniejszym świetle. Można śmiało powiedzieć, że *Biuletyn* i wydawnictwo *Chrześcijananie* wzajemnie się uzupełniają. Powinny więc one stanowić niezbędną lekturę dla postulatorów i innych osób zainteresowanych tymi zagadnieniami. Oprócz czasopism i wydawnictw seryjnych ukazało się także wiele publikacji o mniejszym znaczeniu dla procesów beatyfikacyjnych. Wymienianie ich nie mieści się w ramach niniejszego artykułu.

### 5. Praktyczne wskazówki

Czas działa na niekorzyść kompletności dokumentacji dotyczącej służi Bożego. Szybko idą w zapomnienie fakty, dokonania i specyfika osobowości kandydata na ołtarze. Dlatego ci, którym leży na sercu dobro przyszłego procesu beatyfikacyjnego nie mogą zbyt długo czekać z jego rozpoczęciem. Wiadomo, że proces beatyfikacyjny jest przedsięwzięciem poważnym dla diecezji, zakonu, czy innej kościelnej społeczności i wymaga gruntownego przygotowania, na co składają się: gromadzenie środków dowodowych, często wieloletnia praca jednego człowieka lub zespołu ludzi, kompletowanie materiałów potrzebnych do otrzymania „nihil obstat” Stolicy Apostolskiej, wreszcie ustanowienie trybunału i rozpoczęcie procesu.

Pierwszą i stosunkowo łatwą czynnością, zmierzającą do zabezpieczenia przynajmniej częściowego środków dowodowych oraz do podtrzymania opinii o świętości, będzie wydanie biografii. Stąd należałoby zachęcić historyków, teologów, literatów i duszpasterzy do podejmowania tematu życia i działalności nie tylko kandydatów na ołtarze w ścisłym tego słowa znaczeniu ale także innych postaci historycznych jak: założycieli zgromadzeń zakonnych, inicjatorów różnych ruchów społecznych i religijnych, twórców przeróżnych akcji o charakterze kościelnym. Może to być w przyszłości przydatne do ewentualnego procesu.

Po podjęciu decyzji odnośnie do napisania biografii istotną sprą-

wą jest ściśle określenie jej charakteru i co się z tym wiąże celu, jakiemu ma służyć. Niewątpliwie każda biografia odgrywa określone cele duszpasterskie bez względu na to czy jest opracowana naukowo czy popularnie. Na użytek procesu beatyfikacyjnego biografia może spełniać dwa cele: 1. zabezpieczenia dokumentacji życia i cnót lub kultu sługi Bożego, 2. upowszechnienia opinii o świętości. Przede wszystkim postulacje winny dbać o zabezpieczenia środków dowodowych dla przyszłej sprawy tj. zeznań świadków i dokumentów. Oba te środki dowodowe mogą i powinny znaleźć się, w napisanej zgodnie z wymogami współczesnej wiedzy, biografii. Odnosi się to do spraw nie tylko historycznych ale także współczesnych<sup>40</sup>. Obok biografii naukowych należy dążyć do wydawania życiorysów popularnych ponieważ wpływają one na ten dziwny fenomen, jakim jest urok świętości czyli tzw. opinia publiczna o świętości danej postaci. O taką „małą literaturę” na temat sług Bożych apelował podczas swego przemówienia na spotkaniu wicepostulatorów w Warszawie 3. 10. 1980 r. Prymas Polski ks. kard. Stefan Wyszyński. Powiedział między innymi, iż pisze się dużo pod kątem toczących się procesów, ale potrzebne są dla czytelników jakieś bliższe wiadomości, informacje w stylu popularnym. Gdy czytelnicy będą o tej osobie coś wiedzieć to bardziej poprą ją modlitwą. Małe publikacje, zręczne książeczki, które odsłaniałyby duchowość sług Bożych przyczynią się do upowszechnienia czci świętych. Niech to nas zachęca do twórczości literackiej — powiedział Ksiądz Prymas.<sup>41</sup>

### Biographie in Proceß beatification

In dem vorliegenden Artikel wurde die Rolle der Biographie als Beweismittel im Seligsprechungsprozess angewandt. Die gegenwärtige Biographie einem Gottes Diner, oder unmittelbar nach seinem Tode geschrieben, wissenschaftlich bearbeitete, von Zugen mit eigenen Augen berücksichtigte Aussagen und Aufführungen aus authentischen öffentlichen und privaten Dokumenten enthaltende, spielt eine sehr wichtige Rolle in „causae historicae”. Als narrationische Quelle (can 2035) spielt sie nur eine mindere Rolle in „causae non historicae”, aber letztere wird sie immer mehr geschätzt. Im II Teil des Artikels wurden die Anforderungen in Bezug auf die Biographie seitens der geschichtlichen, psychologischen und theologischen Wissenschaften gestellt. Und letztere im III Teil des Artikels stellt er Anträge und Hinweisungen auf hiesige, polnische Angelegenheiten. Der Artikel endet mit dem Anruf des Primas Polens dass Historiker un Theologen auch Schriftschreiber die hagiographische Problematik unternehmen.

<sup>40</sup> Por. dobre choć nie zawsze wolne od błędów biografie: A. Szełągiewicz, *Edmund Bojanowski i jego dzieło*, Poznań—Warszawa—Lublin 1966; M. Werner, *O. Honorat Koźmiński kapucyn (1829—1916)*, Poznań—Warszawa 1972 i inne.

<sup>41</sup> Jakby na potwierdzenie tych słów wszystkim uczestnikom spotkania wręczył własną publikację na temat sługi Bożego ks. Władysława Kornilowicza.